

NBP

Narodowy Bank Polski

ma wyłączne prawo emitowania znaków pieniężnych
Rzeczypospolitej Polskiej.

Oprócz monet i banknotów powszechnego obiegu NBP emituje także monety i banknoty kolekcjonerskie. Emisja wartości kolekcjonerskich stanowi okazję zarówno do upamiętniania ważnych historycznych rocznic i postaci, jak i do rozwijania zainteresowań polską kulturą, nauką i tradycją.

Od 1996 roku NBP emituje także dwuzłotowe monety okolicznościowe powszechnego obiegu ze stopu Nordic Gold.

Wszystkie monety i banknoty emitowane przez NBP są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.

Informacje o planie emisji oraz sposobie zamiany monet 2 zł ze stopu Nordic Gold znajdują się na stronie:

www.nbp.pl/monety

W dniu 19 października 2010 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monetę z serii „Miasta w Polsce” upamiętniającą Gorlice, o nominale 2 zł - wykonaną stemplem zwykłym ze stopu Nordic Gold.



nominał 2 zł • metal stop CuAl5Zn5Sn1 • stempel zwykły • średnica 27,0 mm
masa 8,15 g • wielkość emisji (nakład) 1.000.000 szt.

Awers: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Po bokach orła oznaczenie roku emisji: 20-10, pod orłem napis: ZŁ 2 ZŁ. W otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA, poprzedzony oraz zakończony sześcioma perełkami. Pod lewą łapą orła znak mennicy: M/W.

Rewers: Na tle stylizowanego zarysu miasta Gorlice z Bazyliką Narodzenia Najświętszej Marii Panny z lewej strony, wizerunek naftowego szybu wydobywczego. Z jego prawej strony stylizowany wizerunek pierwszej na świecie ulicznej lampy naftowej w Gorlicach. U góry półkołem napis: GORLICE.

Na boku: ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, co drugi odwrócony o 180 stopni, rozdzielony gwiazdkami.

Projektant awersu: **Ewa Tyc-Karpińska** Projektant rewersu: **Roussanka Nowakowska**

Monety zostały wyprodukowane w Mennicy Polskiej S.A. w Warszawie.

MIASTA W POLSCE

W 2009 roku NBP rozpoczął emisję monet z serii „Miasta w Polsce”. Moneta upamiętniająca Gorlice jest siódmą z tej serii.



GORLICE

19 października 2010 r.



Gorlice to zatopione w zieleni Beskidu Niskiego miasto na pograniczu polsko-słowackim w województwie małopolskim. Jako stolica powiatu łączy w sobie funkcje turystycznego i gospodarczego centrum regionu. Gorlice w swej ponad sześciowiekowej historii przeżywały wzloty i upadki – były niszczone przez wojny i pożary, ale doświadczały też szybkiego wzrostu gospodarczego m.in. za sprawą złóż ropy naftowej.

Miasto założył około 1355 r. Dersław I Karwacjan. O szybkim rozwoju Gorlic jako ośrodka rzemieślniczo-handlowego zadecydowało położenie na starym węgierskim trakcie handlowym oraz posiadany przywilej urządzania cotygodniowych targów i dwóch jarmarków rocznie.

Od założenia Gorlic aż do poł. XIX w. teren, w skład którego wchodziło miasto oraz cztery okoliczne wsie nazywany był „Dominium Gorlice” – Państwo Gorlickie.

Wiek XVII przyniósł Gorlicom ważne wydarzenia. W 1617 r. miasto będące silnym ośrodkiem reformacji stało się areną głośnego sporu pomiędzy kalwinami i arianami. W czasie potopu szwedzkiego, 2 maja 1657 r., zostało doszczętnie spalone przez wojska szwedzko-siedmiogrodzkie. Dziś o tamtych wydarzeniach przypomina kapliczka z 1664 r. przy ul. Krętej, ufundowana przez jednego z mieszczan jako wotum wdzięczności za ocalenie z pożogi w 1657 r.

Rok 1915 doświadczył miasto skutkami jednej z największych operacji militarnych I wojny światowej na froncie wschodnim. W bitwie pod Gorlicami 2 maja 1915 r. zginęło ponad 20 tys. żołnierzy, ok. 90% budynków uległo zniszczeniu, a mieszkańcy zostali zdziesiątkowani. Niemymi świadkami tych wydarzeń są rozsiane po Beskidzie Niskim cmentarze wojskowe – na terenie Gorlic jest ich sześć.

Wiek XIX i XX przyniosły szybki rozwój miasta i regionu za sprawą odkrycia bogatych złóż ropy naftowej, którą nie bez racji nazywano „światłem z ziemi”, „czarnym złotem”. Zapotrzebowanie na ropę rosło z upływem lat, powstawały więc pierwsze prymitywne studnie ropne, kopanki i szyby. Już w 1852 r. w Siarach koło Gorlic, w tzw. Pustym Lesie ksiądz Stanisław Jabłonowski założył pierwszą na Podkarpaciu kopalnię ropy o znaczeniu przemysłowym.

Odkrycie złóż ropy naftowej skłoniło do przyjazdu do Gorlic Ignacego Łukasiewicza (1822–1882) – aptekarza, wynalazcę i przedsiębiorcę

naftowego uznawanego za twórcę polskiego przemysłu naftowego. To właśnie on, wraz z Janem Zehem, podczas badań prowadzonych we Lwowie uzyskał z ropy naftę. W Gorlicach skonstruował uliczną lampę naftową, która w 1854 r. po raz pierwszy na świecie zapłonęła przy skrzyżowaniu ulic w dzielnicy Zawodzie. Miejsce to upamiętnia kapliczka z figurą Chrystusa Frasobliwego. Po czteroletnim pobycie I. Łukasiewicza w Gorlicach pozostały liczne pamiątki, m.in. w budynku ratusza, gdzie niegdyś mieściła się dzierżawiona przez niego apteka, oraz w Muzeum Regionalnym PTTK przy ul. Wąskiej.

Rozwój przemysłu naftowego przyciągał do Gorlic także zagranicznych przedsiębiorców. Jednym z nich był William Henry Mac Garvey – kanadyjski przemysłowiec i wynalazca, który w 1883 r. wybudował Rafinerię Nafty w Gliniku Mariampolskim (dzielnica Gorlic), a z austriackim bankierem Johanem Bergheimem założył Warsztat Mechaniczny – późniejszą Fabrykę Maszyn „Glinik”. Przez ponad 120 lat oba te zakłady w znacznym stopniu wpływały na rozwój Gorlic, dając zatrudnienie mieszkańcom i zmieniając oblicze miasta.

Także rodzimi naftowcy położyli wielkie zasługi dla rozwoju tej ziemi. Są wśród nich postaci znane na polskiej arenie politycznej XIX i XX wieku: Wojciech Biechoński – minister w Rządzie Narodowym, burmistrz Gorlic; Aleksander Skrzyński – minister spraw zagranicznych i premier II Rzeczypospolitej w latach 1925–1926; Władysław Długosz – minister w rządzie wiedeńskim, odkrywca wielkich złóż ropy w Boryslawiu. Oni ukochali gorlicką ziemię i ukryte w niej „czarne złoto”. Dziś gorliczanie pielęgnują pamięć o nich i gorlickim zagłębiu naftowym. Wyrazem tego jest utworzenie Karpacko-Galicyskiego Szlaku Naftowego, na którym znalazły się m.in. skansen naftowy w Gorlicach przy ul. Lipowej oraz istniejące od ponad 30 lat Muzeum Przemysłu Naftowego i Etnografii w Libuszy koło Gorlic. A wszystko po to, by ocalić od zapomnienia skarby gorlickiej ziemi, by potomni wiedzieli, czemu krajobraz jest tu usiany masztami, trójnogami i kiwonami.